

PRENUMERATA.

W Łodzi:
Rocznik 10.00
Półrocznik 5.00
Kwartalnik 3.00
Miesięcznik 1.00
W KROŚCIWIE I BERAŃSTWIE:
Rocznik 10.00
Półrocznik 5.00
Kwartalnik 3.00
Miesięcznik 1.00
Prenumerata na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmują: skład Henryka Hirszfelda, przy ul. Mazowieckiej, N. 16, wprost towarzystwa kredytowego ziemskiego. Tamże analizy i można pojedyncze numery „Dziennika”.
Cena pojedynczego numeru 5 kop.

KALENDARZ

Dziś: Władysław Kr. Węgier.
Jutro: Ireneusza B. M.
Wschód słońca o godz. 3 m. 41. Zchód o godz. 8 m. 23.
Długość dnia godz. 16 m. 42. Ubyte dnia godz. — m. —

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI
ULICA PASAŻ MEYERA N. 511.

Adres telegraficzny: 15000-011 1891-01
„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz pełny lub za jego miejsce 6 kop., z usztywnieniem w razie częściej powtarzających się słów i wyrazów ogłoszeń odpowiadających rubelom.
Nekrelogi: za każdy wiersz 10 kop.
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.
Słabo 2 wierszowe ogłoszenia ulotkowe po 12 minucjonalnie.
Od ułożenia przesyłki 10 rubli usztywnienie dodatkowe ogólnie 5 proc.

DZIENNIK ŁÓDŹSKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmanna i Freudenthala w Warszawie i w Łodzi.
Reklamy umieszczane bez dodatków — nie będą zwracane.

Terminy dostawy towarów.

Ministerstwo komunikacji wyjaśniło znaczenie postanowienia o terminach dostawy towarów drogami żelaznymi, ogłoszonego w nrze 45 „Zbioru praw” 1891 r. art. 467. Wyjaśnienie to, według „Prawit. wstępu”, brzmi jak następuje:

Art. 53 ogólnej ustawy dróg żelaznych orzeka, że rada do spraw kolejowych zatwierdza ma ustanawiane przez odpowiednie władze kolejowe, obowiązujące, prekluzyjne terminy dostawy towarów, za niezachowanie których drogi żelazne, na zasadzie art. 110 ustawy ogólnej, podlega odpowiedzialności pieniężnej przed właścicielami towarów. W myśl tych postanowień, ustanawiane drogą wskazaną terminy określają tylko te granice, poza które drogi żelazne nie mogą wychodzić przy przewożeniu towarów, bez ścisłego na siebie jednocześnie odpowiedzialności pieniężnej za niezachowanie tych terminów. W istocie rzeczy terminy te mogą być nazwane terminami prawnymi i w praktyce mają bardzo mało wspólnego z terminami rzeczywistego przewożenia towarów, które zależą nie tylko od zapobiegliwości samych dróg, lecz także od rozkładu pociągów towarowych, od sił przewozowych dróg, od rozmaitych warunków miejscowych, wreszcie od specjalnych rozporządzeń ministerium.

W roku 1887 rada do spraw kolejowych ustanowiła dla dostawy towarów, przewożonych za frachtem zwykłym, następujące terminy prekluzyjne: dwie doby na wyprawienie towaru; po dobie na każde 120 wiorst i dobie na zdanie towaru z jednej drogi na drugą; pierwszy termin, przeznaczony specjalnie dla wykonania rozmaitych manipulacji przy wysyłaniu i przybyciu towaru, dzieli się między drogę, która przyjęła towar i drogę, z której go odebrała. Przy oznaczaniu tych terminów były wzięte na uwagę istniejące na europejskich drogach żelaznych odpowiednie terminy prawne: we Francji dla przewożenia towarów za frachtem zwykłym przeznaczoną jest doba na wyeksperymentowanie

towaru, doba na zdanie towaru z jednej linii na drugą i po dobie na każde 125 kilometrów (117-cie wiorst); w Niemczech: doba na każde 200 kilometrów (187 wiorst) i dwie doby na ekspedycję; dla międzynarodowego przewożenia, według konwencji bernskiej, przyjęty jest także termin 125 kilometrów na dobie, przy czem niecałe 250 kilometrów liczy się za całe, a nie ekspedycję przeznacza się za dwie doby.

Tym sposobem ustanowione w roku 1887 dla ruskich dróg żelaznych terminy dostawy towarów były bardzo zbliżone do terminów obowiązujących na europejskich drogach żelaznych, a nawet były nieco krótsze od obowiązujących we Francji.

Mimo to w troskliwości o interesy wysyłających towary i w celu osiągnięcia większej szybkości dostawy, ministerium komunikacji uznało za pożyteczne znowu poddać rewizji ustanowione w roku 1887 terminy prekluzyjne w radzie do spraw kolejowych, która uznała za możliwe, dzięki podniesieniu sił przewozowych dróg żelaznych i przyspieszeniu biegu pociągów, ustanowić dla towarów, przewożonych w ładunkach wagonowych w komunikacji bezpośredniej, po 150 wiorst na dobie (30 więcej), z odróżnieniem reszt odległości krótszych od 25 wiorst i z zaokrągleniem do 150 wiorst tylko odległości dłuższych od 25 wiorst.

Prócz tego rada uznała za pożyteczne ustanowić specjalne, krótsze terminy obowiązujące dla pewnych towarów, wymagających śpiesznej dostawy.

Obecnie są już ustanowione dla przewożenia w partjach wagonowych bydła rogatego następujące prekluzyjne terminy dostawy: doba na ekspedycję (zamiast dwu dob) doba na każde 200 wiorst całej drogi (zamiast na 150 wiorst) i 8 godzin na każde zładanie ładunku (zamiast 24 godzin).

Nowa taryfa celna.

W dalszym ciągu „Gazeta handlowa” dowiaduje się o następujących początkowych pożytych nowej taryfy celnej:

1) Zboże wszelkie, prócz ryżu; ziemniaki, groch i bob, bez cła. — 2) Ryż: 1) obłuskany od puda 70 kop.; 2) nieobłuskany (w łusce) od puda 40 kop. — 3) Mąka, siód, kasza wszelka (prócz kartoflanej) od puda br. 20 kop. — 4) Mąka kartoflana i krochmal wszelki, makaron drobny i wszelkie makarony; arawroz, mąka aleksand, dekstryna, sago, otręby, mąka migdałowa, od puda 1 r. 10 kop.

U waga: Wymienione towary, przywożone w paczkach, pudełkach i innych opakowaniach odpisuje cło po r. 1 kop. 75 od puda, łącznie z wagą opakowania.

5. Ogrodowiny: 1) zwyczajne płody ogrodowe, specjalnie nieprzygotowane, cebula i czosnek, od puda 12 kop.; 2) ogrodowiny (warzywa) solone i mrożone, od puda 25 kop.; 3) ogrodowiny zakonserwowane za pomocą kwaszenia: szparagi, kalafior, groszek zielony, przywożone w stanie świeżym, cykorja w korzeniach, od puda br. 40 kop. — 6) Owoc: 1) jagody: 1) owoce i jagody świeże, solone i mrożone, oraz wszelkie, prócz osobno wymienionych, od puda br. 120; 2) pomarańcze, cytryny i pomarańcze, gorzkie, świeże, od puda br. 70 kop.; 3) skórki cytrynowa, pomarańczowa i pomarańczki gorzkie, świeże lub w słonej wodzie, od puda br. 50 kop. — 7) Owoc: 1) jagody suche wszelkie, jako to: sliwki czarne, winogrona, figi, rodzynki i t. p. nie w cukrze, oraz orzechy i tureckie, tak zwane rachalanki i halwa, od puda 180.

U waga: Owoc i jagody suche ułożone w drobnych pudełkach i w tej formie dostarczane na bieżym, przepuszczają się łącznie z wagą tych pudełek.

8. Korytarz bez cła. — 9. Kapary, oliwki suche, w wodzie słonej i oliwki, przywożone w beczkach i t. p. nie hermetycznie zamkniętych naczyniach, od puda 3 ruble. — 10. Anisz, kmień, orzechy pomarańczowe, niedojrzałe suszone, pomarańczę od puda 50 kop. — 11. Orzechy: 1) wszelkie leśne i ogrodowe, oprócz oddzielnie wymienionych, pestki, brzościwinowe i morelowe, takież same łądra obłuskane, kasztany leśne, od puda 1 rub.; 2) Migdały w łupinie i bez niej, pistacje, od puda 2 ruble. — 12. Gorczyca sucha, tuczona, nieprzygotowana: 1) przywożona w beczkach i innych wielkich skrzyniach, od puda 50 kop.; 2) przywożona w drobnych opakowaniach (beczkach, blaszankach i pocierniach) i w tej formie dostarczana nabywcem łącznie z wagą tych opakowań, od puda 75 kop. — 13. Paszety, przyprawy wszelkie, jako to: musztarda (gorczyca przyprawiona), sojs, pikle, przywożone w naczyniach szklanych, glinianych, blaszanych i innych naczyniach hermetycznie zamkniętych, kapary, oliwki, jarzyny, owoce, wszelkie artykuły żywności, przyprawione w oliwie, oleju, albo w inny sposób (konserwy), prócz oddzielnie wymienionych, od puda br. 5 rubli.

U waga: Pędząc tegoż samego artykułu przepuszczają się: kapary, oliwki, ogorki i inne warzywa w ocie przyprawione, a przywożone w różnych opakowaniach, oraz ekstrakty mnisze.

14. Truś, płockarki i wszelkie inne grzyby w ocie

cie, oliwie i wodzie słonej, truś suche i świeże. — 15. Korzenie: 1) Wanilia i szafran, od puda 14.40; 2) kardamon, kwiat muskatlowy i siarka muskatlowa, od puda 4.80; 3) gwoździ i kwiat gwoździ, od puda 4.80; 4) korzenie, imbir, badian i wszelkie inne korzenie oddzielnie, niewymienione, od puda 3 ruble.

U waga: Korzenie wszelkie w zmniejszonej w handlu formie odpisują oznaczone w tym artykule cło z dodatkami 50%, i przysław łącznie z wagą opakowania.

16. Liście bobkowe, bobkowe zielenie i galgan, od puda br. 130.

U waga: Galgan różniony odpisuje oznaczone w tym artykule cło z dodatkami 20%.

17. Cykorja i szparagi palona, oraz inne suszoności kawy, w kawalkach, loc bez przyrządów kawy, od puda 75 kop. — 18. Kawa: 1) surowa w ziarnach, od puda 3 ruble; 2) palona w ziarnach i młóceniu, suszoności kawy wszelkie, mielone i prasowane, łącznie z wagą opakowania, od puda 4 ruble.

U waga: Esencja kawy i ekstrakt kawy, przepuszczają się podług punktów 1 i artykułu 24.

19. Kakao w ziarnach i jego łupina, w stanie surowym, od puda 4 ruble. — 20. Herbata, wszelkie, przywożone przez granicę europejską, od puda 21 rubli.

U waga: Od herbaty, przywożonej przez granicę europejską, nie zachodzi o niej pobiera się: a) za handlową czarną, kwiatową, zieloną i białą, po 12 rubli od puda; b) za cegielkową, po 2 ruble od puda; c) za cegielkową herbaty, zaopatrzone w świadectwa konsularne o rakiem przygotowaniu ich i w markach fabrykantów na każdej tafeli, po 10 rubli w złocie od puda.

21. Tytoni: 1) w liściach i wiązkach z liśćmi i bez nich, oraz łodygi tytoniowe, od puda 15.40; 2) do palenia krajowego, od puda 3 ruble; 3) do palenia krajowego, w wiązce, od puda 1.40; 3) w cygarach, krajowych, zawiązanych w liście tytoniowe, papierosy, od puda 3.20.

22. Cukier: 1) mączka cukrowa, cukier tuczony lub mielony, bez przyrządów kawalki, wszelkie, od puda 3 ruble; 2) rafinowany, melis, lumps i tofowaty w głowach i kawalkach, od puda 4 rubli.

Korespondencye.

Tuszyn, w powiecie łódzkim.

Mieszkańcy gminy Górki, do której należy i osada Tuszyn, uchwaliła zebrania gminnego z dnia 29 grudnia r. z. postanowili utworzyć kapitał gminny z pozostających z końcem roku, niewydakowanych reszt funduszy, przeznaczonych na utrzymanie urzędu gminnego. Kapitał ten ma być złożony do kasy pożyczkowo-wkładowej.

ziola i trawy wydawały woń łagodną. Głos Warzyńca brzmiał słodko i ciepło.

— Dzień był wspaniałym — rzekł, był on jednym z najpiękniejszych w mem życiu... tak w mem życiu... To pani jestem to winien... Ale pani ty sama... Czy bym w czemkolwiek nie mógł być pani użyteczny?

— W niczem — odrzekła Albina, wstrząsając głową.

— Chciałabym pani być użytecznym, służyć w czemkolwiek... nie być ciałem obcy w stosunku do pani, która, tyle dla mnie okazuje dobroci.

— Nie jest pan dla mnie obcy — rzekła powoli młoda kobieta; oddawna już czuję około siebie przyjaźń pańską i jest mi ona droga.

— Dziękuję — wyrzekł szepem prawie Wawrzyniec.

Przybyli do kraty. Albina próbowała i niemogła otworzyć, wtedy on otworzył i przestąpił próg.

— Przyjeżdża pan znowu wkrótce? — rzekła pani Armor.

— Kiedy pani zechce! — odrzekł z pomieszaniem młody człowiek.

— A więc kiedy tylko pan zechce — powiedziała Albina z uśmiechem. Dobrej nocy.

— Dobrej nocy...

Krta zamknęła się z lekkim suchym trzaskiem; Wawrzyniec schodził powoli po schodach, oglądając się co chwila ku ogrodowi, dopóki mógł jeszcze dostrzedz jasną suknię oddalającej się ku domowi Albiny.

— Ja ją kocham, mój Boże! jak ja ją kochałem! mówił do siebie zatrzymując się pod wpływem wzruszenia, które go dusiło. Tak jest dobra, pełna uczucia... Ach! jak ja ją kochałem!

(D. c. n.)

Henryk Gréville.

PIEŚŃ POŚLUBNA.

Tłumaczyła M. L.

(Dalszy ciąg — patrz Nr 139).

Wawrzyniec pozbliżył się wnet, chcąc nie chcąc, poważnych swych myśli w tem wdzianem gronie; dał się porwać ogólnemu milnemu nastrojowi towarzysztwa pod wpływem tych śmiechów szczerych, niewinnych żartów i wyjątkowego wdzięku tego szczególnego grona trzech kobiet, ciałem obcych względem siebie, a jednak tworzących doskonałą rodzinę pod względem moralnym. I on był obcy, a przyjmowano go jak brata... Jakaż ona była dobra, Albina!

Wszystkie trzy były dobre i szczęśliwe; dał się pociągnąć tej spokojnej wesołości i sam czuł się szczęśliwym tak, jak one. Obiad skończył się w tej atmosferze spokoju i radości, tak pełnej nicojności po o wych burzliwych uczuciach, jakie nim mijały tam, nad morzem; Magdalena zwłaszcza była niezwykle ożywiona; niepojęta werwa i dowiep w ideach i słowach zjawiały się skądś u niej z podkładem pewnej rzewności na dnie.

Janka przyglądała jej się od czasu do czasu z otwartymi ustami, zapominając się zachwycać swym zamkiem ulubionym. Nagle zawołała:

— Ależ, co tobie jest dzisiaj, Coco? Nigdy cię jeszcze tak nie widziałam!

Magdalena nie słysząc słowa oblała się gorącym rumieńcem i utkwiała nos w talerzu. Albina zwróciła się z małym napięciem pod adresem Janki, zmieszanej rezultatem

swej uwagi: Wawrzyniec, odwróciwszy wzrok od Magdaleny na widok jej zmieszania, przeniósł go ku oknu... Jakże dogodnym jest okno w takich razach, gdy chcemy ukryć chwilowe zaambarasowanie.

— Coco, zaczęła Janka tonem skruszonym...

— Nie nazywaj jej już tem śmieszem przezwiskiem! zawołała Albina z niecierpliwością; jest już na to za duża! nazywaj ją Magdalena.

Młoda dziewczyna rzuciła przyjaźnie spojrzenie pełne wdzięczności, podczas gdy Janka zapytywała siebie w myśli o motywy tej nagłej zmiany. Obiad się skończył, wstali, aby się udać do ogrodu, rokoszniejszego jeszcze o tej godzinie.

Pogawędka ciągnęła się leniwo, przerywana chwilami milczenia. Janka znużona siadła sobie na małym taburecie, skłoniwszy głowę na kolana Albiny; Magdalena w domu wydawała rozkazy; od czasu do czasu przybiegała usiąść przy nich i wnet zrywała się z miejsca i znowu biegła do domu jakby zapomniawszy czego.

Cienie opuszczały się powoli na ziemię, obejmując z początku wielkie klomby drzew, potem okoliczne łąki i pola; tylko drogi białali, jakby świecąc resztkami światła; błękit nieba był jasny, a od strony morza przechodził w zielonkawą barwę, gwiazdy świeciły swym szczególnym jakby metalicznym niebo blaskiem; najlżejszy powiew nie zakłócał ciszy powietrza, pełnego dziwnej słodyczy; ziemia zdawała się odpoczywać po upale dziennym.

— Muszę już odejść, kilkakrotnie powtarzał Wawrzyniec i siedział dalej. Zegar kościelny pociął błą godzinę, dzwinki popłynęły dolną, dosięgły wzgórz, rozpłynęły się za niemi na milczących równinach. Gdy przestwór powietrzny wstrząśnięty przez nie uspokoił się znowu,

jak powierzchnia jeziora, poruszona na chwilę, Magdalena zjawiała się niepostrzeżona tuż przy Wawrzyncu, zaledwie już widzialna w rosnącej wciąż grubej pomroce zapadającej nocy.

— Chodź spać, Janko — rzekła.

Dziecko powstało, odrzuciło włosy spadające na oczy, uścisnęło Albina i podstało swe czołko do pocałunku Wawrzyniowi.

— Dobrej nocy — rzekła Magdalena, robiąc krok ku odejściu.

— Nie wróciś już? — spytała Albina.

— Nie... mam jeszcze tyle do zrobienia... Dobrej nocy panu...

— Dobrej nocy pani.

Dwie smukłe sylwetki znikły w ciemnościach, otaczających dom.

— Odejdź już — rzekł Wawrzyniec po raz trzeci.

Zrobił taki wysilek, jakby miał wyrwać dąb z korzeniem.

— Już? — zauważyła Albina, nie ruszając się z miejsca. Jeszcze nie jest późno.

Myslała w tej chwili, że ten młodzieniec ją kocha i że oddawna już w jej życiu jednostajnym nie było dnia podobnie pogodnego i pełnego rokoszy moralnych jak ten, który się właśnie skończył...

— Muszę się oddalić... Jutro wyjeżdżam wczesnie.

Powstał i stanął przed nią; Albina, nie mówiąc słowa siedziała dalej, wstrzymując go tem od odejścia z normalną prawie kokieterją; poczuł zar jakis w piersi, jak gdyby skrzyty długi ogień wybuchnął nagłe płomieniem.

— Odprowadź pana do kraty — rzekła i zamknęła jej, gdy pan odejdziesz.

Zeszedł na dół, idąc jedno obok drugiego po wąskiej alei, gdzie ich suknie ocierały się o siebie; drzewa rysowały się czarnymi sylwetkami na jasnym jeszcze niebie,

wej, istniejącej w tej gminie i corocznie powiększanej przez dołączenie procentów od niego, oraz takież pozostałości z wydatków każdego roku. W przyszłości, gdy kapitał dojdzie do sumy rs. 1.000 lub więcej, procenty od niego służyć będą do opłacenia składek gminnych, a w przyszłości, o ile starczy, także innych ciężarów, obciążających mieszkańców gminy. Cel to bardzo piękny, bo podatki i inne ciężary rosną z każdym rokiem tak, że właściciele nieruchomości są ogromnie obciążeni. Przez utworzenie takiego kapitału, jeżeli nie sobie, to przynajmniej dzieciom swoim w przyszłości przyniosą ulgę; pozostałości zaś roczne z funduszy przeznaczonych na utrzymanie urzędu gminnego częstokroć używane bywają na wydatki zupełnie nieodpowiednie, których możnaby uniknąć. Urzędnicy gminy, na których uchwała gmina włożyła obowiązek troszczenia się o wzrost kapitału, nikać będą niepotrzebnych wydatków i tym sposobem gmina dojdzie do zamierzonego celu. Dowiedziawszy się o utworzeniu kapitału i uznawszy jego pożyteczność, niektórzy fabrykanci łódzcy, wsparli go swemi funduszami. Dotychczas złożyli na ten cel: Inicjator uchwały i składki, mieszkańcy Łodzi, nie życzący sobie być wymienionym rs. 5, p. Juliusz Heinzel rs. 50, towarzystwo akcyjne „Heinzel i Kunitzer” rs. 50, pp. G. E. Leonard rs. 25, Wilhelm Kuntze z Zgierz rs. 3, Karol Eckert z Łodzi rs. 1, Adolf Borst z Zgierz rs. 3, Otton Braun z Widzawa kop. 50, Jan Hatzke z Widzawa kop. 50, Karol Lamprecht z Widzawa rs. 1 kop. 40, Franciszek Wacławik z Widzawa rs. 2, Jan Forster z Widzawa rs. 2, Lud. Ksawery Schmitz z Widzawa rs. 4, Mojżesz Stern z Tuszyńska rs. 2, Józef Smoleński z Tuszyńska rs. 1, N. N. z Tuszyńska rs. 1. Razem zebrało się rs. 126 kop. 40.

Mieszkańcy Górki proszą o wyrażenie serdecznego podziękowania wymienionym pp. ofiarodawcom za poparcie, dzięki któremu gmina posiada już łącznie ze swemi remanentami 560 rubli kapitału. Od kapitału tego, złożonego w kasie pożyczkowej-wkładowej, już od dnia 13 maja r. b. leżą się procenty.

Słowa podziękowania należą się także władzom miejscowym, które zapatrzą się bardzo przychylnie na tworzenie kapitału, o którym mowa.

Oby także mieszkańcy innych gmin poszli za tym przykładem i z malenkich na pozór resztek funduszu na wydatki roczne, stworzyli sobie kapitał, który w czasach krytycznych przyniosłby im pomoc i ulżył wzrastającym z każdym rokiem ciężarom z ziemi, coraz mniejszy przynoszącej dochód.

Z DZIĘDZINY PRZEMYSŁU I HANDLU.

DRUGI WODNE.

× Ministerium skarbu zamierza przedsięwziąć środki, mające na celu sklonienie czarnomorskich towarzystw żeglino do przywrócenia komunikacji między morzem Czarnem a Masylią, gdyż tym sposobem same towarzystwa mogłyby powiększyć swoje dochody, a następnie powiększy się wywóz za granicę wielu płodów rolnictwa i przemysłu rolnego okręgu południowego.

DRUGI ŻELAZNE.

× Na zgromadzeniu akcjonariuszów kolei fabryczno-łódzkiej, które odbyło się w środę w Warszawie, zatwierdzono sprawozdanie za rok zeszły, projekt etatu na rok bieżący, tudzież dopełniono wyborów do rady zarządzającej i komisji rewizyjnej, wybierając ponownie członków zastępujących. Przedstawione przez rząd projektu utworzenia posady dyrektora rządowego nie przyjęto. Na zastępcę członka komisji rewizyjnej powołano p. D. Grossmanna.

× Ze Lwowa donoszą, że wydział krajowy przedstawił namiestnictwu konieczną potrzebę budowy kolei lokalnej, mającej łączyć Brzeżany i Podhajce z kolejami czerniowiecką i Karola Ludwika, ze względów ekonomicznych kraju.

× Dostawę wszystkich materiałów dla nowo-budującej się kolei w Turcji azyatyckiej powierzono firmie Cockerill w Seraing za pokładną sumę 200 milionów franków. Przedsiębiorstwo to wymagać będzie zbudowania nowych fabryk dla wykończenia obwałunków w ciągu lat pięciu, jak tego wymaga kontrakt.

HANDEL.

× Na tutejszych targach zbożowych dowozy były wczoraj małe, a popyt wogóle słaby. Sprzedano na stacyi towarowej owsa 1.000 korey po rs. 3.20—3.35, a na Nowym Rynku: pszenicy 100 korey po rs. 8.10 i żyta 50 korey po rs. 6.30—6.50. Stano owce sprzedawano po kop. 90—95, koniecznie uwa po kop. 105—110, słonie po kop. 75—80.

× Na jarmark troicki w Charkowie dostarczono około 600.000 pudów węgla. Sądząc z tej cyfry i ze zmniejszają-

cego się dowozu, węgiel w tym roku będzie o trzecią część mniej, niż w zeszłym. W ostatnich dniach ruch jarmarczny był się nieco. Tranżakcy dotychczas było niewiele, lecz sprzedający nabrali otuchy, skutkiem wyjaśnionego stanu rzeczy na rynkach warszawskim, miejscowym i rostowskim. Sprzedano kilka znacznych partij po cenach, trzymanych dotąd w tajemnicy, lecz w każdym razie nie niższych od 8 rs. Mówią o tranżakcyach po cenach wyżej 9 rs. Jarmark skończy się zapewne przed 27 czerwca.

× Znaczny spadek cen bawełny daje się bardzo dotkliwie uczuć w niektórych okolicach fabrycznych Anglii. Wiele firm porobiło zakupy bawełny po wysokiej cenie, a jednocześnie nie postarali się o sprzedaż swoich wyrobów, licząc na podniesienie się notowań. W ten sposób unikły poważne straty, które bezwzględnie przyczyłaby się do wielu trudności płatniczych, a nawet bankructw. Prócz tego dotkliwe straty poniesli producenci bawełny wskutek tego, że tegoroczne zbiory pod względem jakości wiele bardzo pozostawiają do życzenia.

× Świeżo zawiesiły wypłaty trzy firmy warszawskie z dzielnicy nalewowskiej, handlujące koronkami i towarami białymi, mianowicie: M. i S. N. M. S. i S. F. Pasywa nieznaczne. Donosi o tem „Gazeta handlowa.”

× Wskutek niezwykle obfitych zbiorów kawy we wszystkich plantacjach, jak również z powodu znacznie przyspieszonego terminu ukończenia tychże zbiorów, dowozy do portów brazylijskich są bardzo znaczne. Wynoszą one dziennie 10—15.000 worków. Wobec tego, notowania kawy na wszystkich rynkach terminowych znacznie się obniżyły. Od 1-go czerwca obniżka ta wynosi w New-Yorku 1½ cent. na funcie angielskim, w Hamburgu 6 fenigów na funcie celnym, w Hawrze 7 franków na 50 kilogr.

PIENIĄDZE I KREDYT.

× Z Samarkandy donoszą, że kupy tamtejsi wnieśli prośbę do głównego naczelnika kraju o ustanowienie normalnego obiegu pieniędzy bucharskich i kokańskich w kraju i przyjmowanie ich po cenie nominalnej w instytucjach finansowych przy zamianie na pieniądze papierowe.

× Ministerium dóbr państwa opracowuje kwestję kredytu dla przemysłowców, zajmujących się morskim przemysłem rybnym.

× W czwartek w 10-ym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 156 loteryi klasycznej, główniejsze wygrane padły na następujące numery: nr. 14256 rs. 1.000 u kolektorki Bielewskiej w Warszawie. Po rs. 400 n-ry 7902, 9163, 11477, 13136, 13300, 16031, 17129, 18535, 19496, 21538.

POCZTY I TELEGRAFY.

× Ustanowiono następującą taryfę opłat pocztowych za przesyłki pod opaką: za druki do lutu kop. 1, wyżej po kop. 2 za lut; za rękopisy i próbki towarów po kop. 2 za 4 luty, przyczem opłata nie może być niższą od 4 kop. Najwyższą wagę druków i rękopisów, jak już donosiliśmy, ustanowiono na 128 łutów (4 funty), a najwyższą wagę próbek towarów na 20 łutów. Część lata liczy się za całość.

× „Petersb. wiadomości” donoszą, że do rozpatrzenia zarządu pocztowo-telegraficznego wniesiono projekt wprowadzenia marek pocztowych nowego typu dla zabezpieczenia nietykalości listu. Główna zaleta projektowanych marek polega na tem, że przy naklejeniu ich lekko zmoczną koperta farbując się i cały rysunek odbija się na niej tak, że go ani zmyć, ani wywabić nie można. Marka jest tak cienka, że raz ją zdjąwszy, niemożna znowu nakleić, albo zastąpić inną, dlatego, że poprzedni rysunek pozostaje na kopercie.

PIZEMSE.

× Za rogatką wojską pod Warszawą wkrótce puszczoną będzie w ruch parowa fabryka olejów, urządzona przez jednego ze specjalistów warszawskich. Zamknięta od pewnego czasu na Pelcowiznie fabryka piłników ponownie będzie czynna jako stalownia; w tym celu nowonabywa czyni starania o przeprowadzenie odnogi kolejowej, dla łatwiejszego przewozu surowca i wykończonych wyrobów. — Na ulicy Bonifraterskiej, otwarto nową fabrykę mebli żelaznych, założoną i kierowaną przez dwóch przemysłowców. — Jedną z warszawskich fabryk budowy maszyn, w niedługim czasie powiększy działalność; zakupiono sąsiednie posesye pod budowę nowego działu fabrycznego.

× W okolicach Samarkandy stan pogody jest dobry, skutkiem czego plantatorzy bawełny nabrali otuchy.

× Jeden z petersburskich inżynierów mechanicznych, Polowcow, wynalazł maszynę do wyrabiania kapeluszy słomianych. Wynalazca zamierza starać się o wydanie mu przywileju.

× We Lwowie, w sobotę, odbyło się po-

siedzenie rady zawiadowczej banku krajowego, na którym uchwalono założyć towarzystwo handlowe na wzór węgierskiego. Będzie to towarzystwo akcyjne, mające za zadanie eksploatacyę przemysłu naftowego, podejmowanie dostaw dla armii, monopolu solnego od rządu i t. p., z wyłączeniem wszelkich interesów bankowych. Wypuszczonych będzie 2500 akcyj po 1.000 złr. Prezesem będzie dyrektor Zima, a do rady zawiadowczej wszedł między innymi i dr Julian Dunajewski. Komitet wykonawczy zaś stanowią: dyr. Marchwicki i Zagórski, jakoteż hr. Stan. Bardeni.

× „Dien” donosi, że ministerium skarbu rozpatrzy obecnie wypracowany przez Cesarzkie ruskie towarzystwo techniczne projekt środków zmierzających do zastosowania olejów solarowych do oświetlenia. Pomiędzy innymi środkami, proponowanymi jest obniżenie akcyzy, która obecnie wynosi 10 kop. od puda tych olejów, przy jednoczesnym pozostawieniu akcyzy od nafty w wysokości dotychczasowej.

× Kółko kapitalistów petersburskich zamierza zorganizować towarzystwo akcyjne, w celu eksploatacyi pokładów srebra, salety i soli Glauberskiej w okręgu zakaspiskim. Organizatorzy uprzednio wysła inżyniera górniczego, w celu zbadania miejscowości i pokładów. Wrazie pomyślnych rezultatów, starać się będą o zatwierdzenie towarzystwa.

× Jeden z ruskich rzeźbiarzy, Dikowski, przed dwoma laty wynalazł sztuczny kamień, który może zastąpić granit i marmur. Obecnie wobec tego, że kamień ten nadaje się do szlifowania, p. Dikowski zakłada w Petersburgu fabrykę płyt kamiennych do stołów, umywalni i innych sprzętów domowych.

× Przy odlewni „Feniks” p. Ulicha w Libawie, urządzono kasę wsparć dla robotników; robotnicy płacą co tydzień po 2 kop. do kasy, a właściciel zakładu od każdego robotnika płaci po kopiejce.

TELEFONY.

× W Kiszyńowie urządzone niedawno sieci telefonowe.

UBEZPIECZENIA.

× „Grażdanin” słyszał, że podniesiono kwestyę obowiązkowego ubezpieczania życia oficerów i urzędników cywilnych zarządu wojennego, w celu zapewnienia bytu ich rodzinom na wypadek śmierci oficera lub urzędnika przed wyśłużeniem pensji. Ubezpieczenie ma być oparte na zasadach wzajemności i będzie miało organizacyę podobną do kas emerytalnych.

WYKSTALACZCENIE PRZEMYSŁOWE.

× W dzielnicy szlizeburskiej w Petersburgu, powstają klasy rysunków technicznych dla robotników i ich dzieci, urządzane kosztem miejscowych fabrykantów i przemysłowców.

Wiadomości ogólne.

Bilety do Andrzejowa. Z dniem dzisiejszym droga żelazna fabryczno-łódzka wprowadza bilety powrotne z Łodzi do Andrzejowa dla pasażerów wszystkich 3-ich klas, po cenie 0,50% niższej od ceny za całą odległość Łódź-Koluszki.

Sądy gminne. Na sędzię gminnego II okręgu powiatu łódzkiego w Rzgowie wybrano trzech kandydatów: pp. Józefa Kunickiego (teraźniejszego sędziego), Juliusza Kunitzera i Raczyńskiego. Największą liczbę głosów otrzymał p. Kunicki.

Roboty miejskie. Rozpoczęto roboty około przebrukowania ulicy Zawadzkiej; wjazd od ulicy Piotrkowskiej zagrodzono. **Parobek rzeźnika G.** przy ulicy Widzewskiej, chciał wpuścić na podwórze owce, które jednak wejść nie chciały, ponieważ w bramie stał pies. Zamiast odpędzić psa, parobek katował owce tak niemiłosiernie, że ujęły się za niego przechodnie, których spórą liczbę sprawdziło przeżądliwe ich beczenie. Parobek nie tylko nie zaprzestał znęcać się nad owcami, lecz zwyzywał grubiańskimi słowy tych, którzy zwrócili jego uwagę na nieludzkie obchodzenie się z niemi.

Martwe zwłoki. W tych dniach w kolonii Radogoszcz na gruntach Bogumiła Schmidta znaleziono nadgrobne już zwłoki dziecka pici męskiej. Dopełniający sekcyę lekarz, nie znalazł na trzpie żadnych śladów gwałtu.

W lesie zgierskim przed kilku dniami znaleziono trup niemowlęcia, niewiadomo przez kogo podzucony.

Rabunek. Przed kilku dniami w gminie Łagiewniki, na szosie od Zgierza do Strykowa, w pobliżu wsi Skotniki trzech ludzi napadło na przejeżdżającego tamtędy mieszkańca wsi Bratoszewice, Florjana Sliwkowicza. Pomimo oporu ze strony napadniętego, rabusie zdolali zabrać mu wszystko co miał na wozie, a prztem poranili go kółkami. Zawiadomiona o wypadku policya zgierska rozpoczęła dochodzenie i po śladach wykryła złoczyńców. Są to właściciele ze wsi Skotniki: Andrzej R., Józef L. i Wawrzyniec K. Okutych w dyby w

tych dnach dostawiono do urzędu gminnego, skąd oddano ich w ręce sprawiedliwości.

Porażeniu słonecznemu uległa wczoraj przy podbieraniu kartofli na polu około ementarza, 36-letnia kobieta Anna Ludwicka. Znalaziono ją nieprzytomną w polu i odniesiono do domu.

Kradzież. Przed czterema tygodniami w włościanina wsi Skotniki, gminy Łagiewniki, Wawrzyńca Stoczyńskiego skradziono 120 funtów słoniny wędzonej wartości rs. 20, którą rzeźmieszek wyniósł, wytłamałszy okno i drzwi od spizarni przy mieszkaniu S. Sprawy kradzieży długi niemożna było wykryć, dopiero w tych dniach policya dopełniwszy rewizyi u podejrzanego A. R., znalazła część skradzionej słoniny. R. aresztowano.

* Ministerium spraw wewnętrznych wniosło do komitetu ministrów przedstawienie, dotyczące ograniczenia kolonizacyi cudzoziemskiej w gubernii wołyńskiej. Zamierzono tymczasowo: 1) zakazać tak kolonistom zagranicznym, którzy przyjęli poddaństwo ruskie, jak również mieszkańcom Królestwa Polskiego osiedlać się poza granicami osad miejskich w gubernii wołyńskiej, oraz posiadać i dzierżawić także nieruchomości. Ci, którzy wbrew tym przepisom, osiedlą się w rzeczonych miejscowościach, wydalenii będą sposobem administracyjnym do miejsc stałego zamieszkania; 2) general-gubernatorowi kijowskiemu, podolskiemu i wołyńskiemu nadać prawo dozwalania emigracyi za granicę i uwalniania się od poddaństwa ruskiego osobom, wzmiarkowanym w art. 1-szym.

* Nanowo podniesiono kwestyę urządzenia we wszystkich tych miejscowościach, gdzie znajdują się zgromadzenia sióstr miłosierdzia, domów inwalidów i przytułków dla tych z nich, które przesłużyły najmniej lat 25.

* Nowe przepisy o polowaniu, nłożone za staraniem towarzystw myśliwskich i ochrony zwierzyzny, a mające obowiązywać w Królestwie Polskiem, są już zatwierdzone przez radę państwa i wkrótce wprowadzone będą w wykonanie. Nad przestrzeganiem nowych przepisów czuwać będą tak organy ministerium dóbr państwa, jako też ministerium spraw wewnętrznych.

* Z powodu podniesienia przez komitet weterynaryjny kwestyi, jakie mianowicie wagi obowiązywać powinny w praktyce weterynaryjnej, ministerium w swiaty po porozumieniu się z ministerium spraw wewnętrznych, zdecydowało, iż przy wykładach farmakologii i receptury w instytucjach weterynaryjnych warszawskich, w przyszłym nowym roku instytutowem, winny być stosowane wagi setne, zamiast dotychczas stosowanych wag norymberskich. Jednocześnie ministerium wyjaśniło, że z wprowadzeniem tego systemu wag do wykładów, po czterech latach wszyscy weterynarze obowiązani będą w praktyce stosować wyłącznie tylko rzeczone wagi setne.

* W celu usunięcia zwłoki w decydowaniu spraw o przestępstwa szlizebne w o. ministerium sprawiedliwości, jak donosi „Nowoje wremia”, ma zamiar ograniczyć do dwóch tygodni termin, w którym przesłana przez urząd prokuratorski przedwstępne śledztwo w sprawie o nadużycie służbowe, ma być rozpoznawane przez władzę obwinionego.

* Do rady państwa ma być wniesiony wkrótce projekt popierania ruskiej fabrykacyi okrętów i marynarki handlowej.

Pławno. Tegoroczne wyścigi w Pławnie odbędą się dnia 25-go i 26-go sierpnia. Biegów w ciągu dwóch dni będzie 12, z tych 8 z przeszkodami. Na nagrody przeznaczono ogółem rubli 2.950, a mianowicie: 4 nagrody po rubli 200, trzy po rubli 300, jedna rubli 600, jedna rubli 650. Nadto główny zarząd stad rządowych ofiarował przedmiot srebrny, także przedmiot przeznaczony Aleksander hr. Nieród. W czasie wyścigów odbędzie się wystawa koni. Na nagrody towarzystwo „Pławiańskie” wyznaczyło rs. 300, a główny zarząd stad rządowych rubli 200. Towarzystwo z sumy powyższej przeznacza rubli 50 dla najlepszej klaczy fornalskiej swego chowu, a czterem po rubli 25; dla najlepszego źrebca rocznego po klaczach fornalskich rs. 50, a czterem po rs. 25. Klacze winny być od roku do robót polnych używane i niemarnowane.

Warszawa.

Uniwersytet warszawski otrzymał zaproszenie do wzięcia udziału w kongresie higienicznym, który ma się odbyć w Londynie w sierpniu r. b. Otwarcie kongresu nastąpi 10-go, posiedzenia trwać będą przez tydzień.

Wobec odrzucenia poprzednich projektów obulwarowania brzozy Wisły, pan Dewars przedstawił nowy. Według nowa-

GŁÓWNY SKŁAD ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH

w Łodzi, ulica Piotrkowska Nr. 6 nowy.

Po nowo niżonych cenach bieliznę damską i męską.
Na sezon skład zaopatrzony w wielki wy-
bór materiałów nicianych na
ubrania: **MEZKIE i DZIECIENNE,**
WANTUCHY. KOŁDRY WATOWE.

1114-0-1

Azowsko-Doński BANK HANDLOWY

AGENTURA w ŁODZI.

Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe; przyjmuje zlecenia na kupno i sprzedaż papierów wartościowych za umiarkowaną prowizję; wydaje pożyczki terminowe i bezterminowe na specjalny rachunek bieżący (on call) pod zastaw listów zastawnych ziemskich i miejskich, oraz papierów przez rząd gwarantowanych i niegwarantowanych w stosunku 90%. ceny giełdowej; wydaje przekazy na różne miejscowości Rosji i zagranicą, jako też listy kredytowe (lettres de Crédit) na różne miejscowości zagraniczne; przyjmuje zlecenia na inkasowanie należności z weksli i wszelkich innych dokumentów w Rosji i zagranicą.

Asekuruje pożyczki premialne od amortyzacji po 90 kop. za sztukę:

płaci na rachunkach przekazowych:	
zwyczajnym	2 1/2%
terminowym 5-cio dniowym	3%
na wkłady 6 miesięczne	3 1/2%
" " 9 " "	4%
" " 12 " "	4 1/2%

1252-0

ZARZĄD Gminy Starozakonnych

miasta Łodzi.

Począwszy od dnia 13 (25) czerwca r. b. każdorazowo od godziny 5 do 8 po południu (prócz dni sobotnich i świątecznych) w kancelarii Zarządu Gminy wobec osób do tej czynności zaproszonych odbywać się będzie rozprawy i składanie od tutejszych mieszkańców starozakonnych na etat bóżniczy i utrzymanie szkół na rok bieżący.

O czym donosząc, Zarząd Gminy zaprasza interesowanych do rozpatrzenia rzeczono rozkładu i czynienia uwag, jeśli takowe uznają za potrzebne.

Po ukończeniu zaś tej czynności, reklamacje jako spóźnione uwzględnione nie będą.

Łódź, dnia 12 (24) czerwca 1891 roku.

1242-3

OGŁOSZENIE.

Управление Лодзинской-Фабричной жел. дороги

симь доводит до общего сведения, что с 15 июня по 1 Октября 1891 года устанавливаются на Дороге обратные пассажирские билеты всех трех классов на проезд от станц. Лодзь до полустанци Андреевск со скидкой 50% с общего пассажирского тарифа за протяжении Лодзь-Колюшки.

1239-3

Kaucjonowany Kantor Strzeżen

Służących Olszewskiego

istniejący od lat 4-eh, przy ulicy Konstantynowskiej № 323 od 1 lipca r. b. **prze- niestano** zostaje do domu p. Fryderyka N. 27, Konstantynowskiej róg Zachodniej. Polecane są nadal względem Szanownej Publiczności nadmieniam, że przy nadchodzącym kwartale są do umieszczenia różnego rodzaju służba z dobrą rekomendacją.

Przedpłatę i ogłoszenia do

Kuryera Warszawskiego

przyjmuje

G. Kemblińska

Zachodnia 270 dom Joskowicza.

1227-4-1

Zgubiono paszport,

wydany z tutejszego magistratu na imię Leizera Mende Wintera.

Łaskawy znalazca raczy złożyć go w tutejszym magistracie.

1254-

Uczeń VII klasy

tutejszego gimnazjum, poszukuje lekcji na czas wakacji, oraz przygotuje do gimnazjum. Oferty w administracji „Dziennika“ pod lit. C. D.

1159-2

Młody Człowiek

z ogląda towarzyską, znający języki polski, rosyjski i niemiecki, oraz posiadający wykształcenie ischowe, obeznany z kasowoscia, poszukuje miejsca w zakładzie handlowym w Królestwie lub Cesarstwie od 1 stycznia 1892 r. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana & Fendlera, Senatorska 26 w Warszawie.

1098-3

Młoda osoba,

uzdolniona w krawieczyźnie, bieliznie i znaczeniu takowej, poszukuje miejsca na przychodnią do prywatnego domu. Wiadomość róg Główny i Widzewskiej № 106, dom Hor- na u p. Szykła.

1258-1

Majster STOLARSKI,

podejmuje się wszelkich czynności przy przeprowadzkach, gwarantując staranną i sumienną opiekę nad całością powierzonych majsterczy. Odnowia meble po przystępnej cenie. Ulica Dzielna róg Wschodniej № 1376 (12).

1257-3

PRAKTYKANT

POTRZEBNYM jest zaraz na lat kilka do Inżyniera-Budowniczego powiatu, wyłącznie ze szkół realnych z przejściem najmniej 5 klas. Płaca początkowa po 60 kop. dziennie, przy większym uzdolnieniu — wyższa. Kondycja zyskuje i natława doświadczenie do stopnia technika komunikacji lądowej i wodnej. Zgłoszenie osobiście lub listownie. Olkusz W. Krasowski.

1256-3

Urządzenie Sklepu

W DOBRYM STANIE jest do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość, ulica Widzewska № 1437, mieszkanie 192.

1253-

ZGUBIONO kartę pobytu

wydaną z tutejszego magistratu, na imię Altera Minza.

Łaskawy znalazca raczy złożyć takową w tutejszym magistracie.

1259-

Dozwolone przez Departament Przemysłu i Handlu i Medycyny oraz Rady Lekarskie stołecznych miast St. Petersburga i Moskwy.

DENTOR

niezbędny środek do konserwowania zębów i nadania na przykład całego dnia przyjemnego zapachu w ustach przywrócenia zęzeralnym zębom pierwotnej siłnej białości

Flakon za rs. 1,

wystarcza na cztery miesiące. Dostac we wszystkich składach aptecznych, perfumerych i aptekach.

SPRZEDAŻ w składzie aptecznym S. Silberbaum.

Adres: Dentor, Warszawa.

1183-20

Poszukuje AGENTÓW.

1145-0

Dozwolone przez Departament Przemysłu i Handlu i Medycyny oraz Rady Lekarskie stołecznych miast St. Petersburga i Moskwy.

DENTOR

niezbędny środek do konserwowania zębów i nadania na przykład całego dnia przyjemnego zapachu w ustach przywrócenia zęzeralnym zębom pierwotnej siłnej białości

Flakon za rs. 1,

wystarcza na cztery miesiące. Dostac we wszystkich składach aptecznych, perfumerych i aptekach.

SPRZEDAŻ w składzie aptecznym S. Silberbaum.

Adres: Dentor, Warszawa.

1183-20

Dozwolone przez Departament Przemysłu i Handlu i Medycyny oraz Rady Lekarskie stołecznych miast St. Petersburga i Moskwy.

DENTOR

niezbędny środek do konserwowania zębów i nadania na przykład całego dnia przyjemnego zapachu w ustach przywrócenia zęzeralnym zębom pierwotnej siłnej białości

Flakon za rs. 1,

wystarcza na cztery miesiące. Dostac we wszystkich składach aptecznych, perfumerych i aptekach.

SPRZEDAŻ w składzie aptecznym S. Silberbaum.

Adres: Dentor, Warszawa.

1183-20

Dozwolone przez Departament Przemysłu i Handlu i Medycyny oraz Rady Lekarskie stołecznych miast St. Petersburga i Moskwy.

DENTOR

niezbędny środek do konserwowania zębów i nadania na przykład całego dnia przyjemnego zapachu w ustach przywrócenia zęzeralnym zębom pierwotnej siłnej białości

Flakon za rs. 1,

wystarcza na cztery miesiące. Dostac we wszystkich składach aptecznych, perfumerych i aptekach.

SPRZEDAŻ w składzie aptecznym S. Silberbaum.

Adres: Dentor, Warszawa.

1183-20

W dniu 9 czerwca r. b. przy ulicy Dzielnej w domu p. Keniga vis-à-vis firmy „Orlow“ otworzony został

ZAKŁAD ELEKTRYCZNY

ORAZ

skład przyrządów optycznych

Tenże posiada na składzie telefo- ny z mikrofonem, dzwonki elektryczne, dzwonki po- kojowe, tudzież wszelkie przyrzą- dy optyczne; przyjmuje się wszel- kie zamówienia na roboty w zakresie elektrotechniki i optyki wchodzące.

Łaskawym względem Szanownej Publiczności poleca się.

S. LEWIŃSKI.

Mam honor zawiadomić już dzisiaj Szanowną Publiczność że moja

RESTAURACJA

od dnia 8. lipca przeniesioną będzie do domu J. Joskowi- cza, ulica Piotrkowska 269 (nowy 33).

Z wysokim szacunkiem

M. Frankfurt.

1180-9-1

Отъ Государственного Банка.

Объявление.

Въ настоящемъ году, на основании ВЫСОЧАЙШИХЪ указовъ 10 Февраля, 5 Марта и 5 Апрѣля сего года, для конвер- сии 5 1/2% рентъ, 5% банковыхъ билетовъ третьяго, четвер- таго и пятаго выпусковъ, а также непрерывныхъ билетовъ перваго выпуска и облигаций перваго Восточнаго займа, выпу- щены новыя четырехпроцентныя внутреннея займы: второй на сумму 70,000,000 рублей, третій на 194,000,000 рублей и четвертый на сумму 190,000,000 рублей, при чемъ теченіе процентовъ начинается: по второму займу съ 1-го Іюня, по третьему займу съ 15 Іюня, и по четвертому съ 15 Іюля сего года.

Всѣ облигации втораго займа были размѣщены до наступ- ления срока теченія процентовъ и потому въ Государственномъ Банкѣ и его провинціальныхъ учрежденіяхъ не было откры- ваемо публичной ихъ продажы.

Изъ 194,000,000 рублей третьяго займа осталось доселѣ неразмѣщенныхъ невоступно 11,000,000 рублей, которые по распоряженію Г. Министра Финансовъ, поступаютъ въ продажы со срока начала теченія по нимъ процентовъ, т. е. съ 15 Іюня сего года, по цѣнѣ 97 рублей за сто рублей нарицательнаго капитала.

Желаніиہ приобрести сии облигации, могутъ дѣлать о томъ заявленія въ Государственный Банкъ его Конторахъ и Отдѣ- леніяхъ со извѣстіемъ при семъ части стоимости заявляемыхъ къ приобретению облигаций въ количествѣ не менѣе 17 руб. на облигацию въ 100 руб. и съ уплатою причитающихся съ 15 Іюня по день заявленія процентовъ по приобретаемымъ облига- ціямъ за вычетомъ падающаго на сии проценты сбора съ дохо- довъ отъ денежныхъ капиталовъ.

По такимъ заявленіямъ, которыя будутъ принимаемы впредь до полнаго размѣщенія пѣвощагося на аncio остатка облигаций третьяго внутренняго займа, приобретаемыя будутъ выдаваться означенымъ облигации со срочнымъ купономъ 15 Декабря се- го года, изъ тѣхъ учрежденій Банка, въ которыя поданы зая- вленія, но не иначе какъ по уплатѣ полной стоимости облига- цій и по взносу процентовъ, причитающихся по день полной оплаты по поднесенію, при заявленіи, часть ихъ стоимости. Проценты сии за время до 15 Сентября сего года будутъ ис- числяться изъ 4% годовыхъ, а за сими — на общихъ основа- ніяхъ, установленныхъ для ссудъ изъ Государственнаго Банка подъ % бумаги; при этомъ однако приобретаатели, не произвед- шие полной оплаты до 15 Декабря настоящаго года, считаются отказавшимися отъ приобретаемыхъ облигаций; сдѣланные ими при заявленіяхъ взносы обращаются въ собственность Банка и Квитанціи Банка его провинціальныхъ учрежденій въ приемъ сихъ взносовъ теряютъ силу.

Приобрѣтатели облигаций третьяго займа изъ Банка и его учрежденій не несутъ по сему приобретению никакихъ другихъ расходовъ кромѣ вышеисчисленныхъ. На нихъ не начислива- ется ни куртажа, ни коммисіонныхъ, ни расходовъ на пере- сылку облигаций, которая производится въ провинціальныхъ учрежденіяхъ Государственнаго Банка на его счетъ и притомъ неотлагательно по полученіи заявленій.

Управляющій Ю. Жуковский.

1255